



Sygn. akt II KK 500/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej w Ł. delegowanej do Prokuratury
Krajowej Bożeny Góreckiej,

w sprawie **J. K.**

oskarżonego z art.18 § 1 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 296 § 1 i 3 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 stycznia 2022 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 20 lipca 2020 r., sygn. akt II AKa (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 26 października 2018 r., sygn. akt XVIII K (...)

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

J.K. został oskarżony o to, że w okresie od 01 czerwca 2002 r. do grudnia 2003 r.
w B., woj. (...), wiedząc o pełnionej przez A. B.-O. funkcji prezesa zarządu (...)W. sp. z o.o.,

wyrządził wymienionej Spółce szkodę majątkową w wielkich rozmiarach i przywłaszczył mienie znacznej wartości stanowiące własność wymienionej Spółki w łącznej kwocie co najmniej 3.111.315,54 zł w ten sposób, że:

- od 01 czerwca 2002 r. do 30 października 2002 r. działając wspólnie i w porozumieniu z A. B.-O., doprowadził do przekazywania na rzecz V. sp. z o.o. w W., której był prezesem, środków finansowych pochodzących z cesji należności P. (...) W. sp. z o.o. od D. C. z siedzibą w S. w łącznej kwocie 2.463.085,86 zł bez tytułu prawnego,
- w dniu 09 września 2002 r., działając wspólnie i w porozumieniu z A. B.-O., spowodował przekazanie przez wymienioną uzyskanych z podniesienia kapitału zakładowego środków finansowych w kwocie 2.500.000 zł do V. sp. z o.o. w W., której był prezesem, w sytuacji, gdy faktyczna wysokość zobowiązań W. wobec tej Spółki wynosiła co najwyżej 1.426.104,46 zł, a następnie kwotą tą rozporządził, przelewając ją na P. sp. z o.o. w O. i przywłaszczył w ten sposób pieniądze w kwocie co najmniej 1.073.895,54 zł,
- w listopadzie 2002 r. nakłonił prezesa (...) W. sp. z o.o. w B. do przeniesienia siedziby Spółki do L. w sytuacji, gdy taka decyzja gospodarcza nie znajdowała racjonalnych przesłanek i spowodowała dodatkowe nieuzasadnione koszty,
- od stycznia do grudnia 2003 r. po sporządzeniu przez A. B.-O. umowy nabycia od firmy T. maszyn włókienniczych: 5 krosien N., dekatURY kotłowej, wykurczarki do tkanin wartości 745.000 zł za kwotę 2.037.420 zł, wiedząc o tym, że środki finansowe pochodzące z D. C. z siedzibą w S. jako zapłata za usługi świadczone przez W. od czerwca 2002 r. wpływają na konto V. sp. z o.o., której był prezesem, a następnie działając w celu ukrycia dokonanych przelewów wymienionej kwoty, zlecił wprowadzenie do ksiąg rachunkowych P. (...) W. sp. z o.o. zapisów o korekcie cesji z 01 czerwca 2002 r. oraz o cesji wierzytelności przysługującej W. z D. C. na firmę T. A.B.-O. w wysokości 2.037.420,00 zł, zmniejszając tym samym zadłużenie V. sp. z o.o. wobec (...) W. i przywłaszczył wymienione środki finansowe.

tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 296 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 2 k.k. i art. 585 § 2 k.s.h. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 26 października 2018 r., sygn. akt XVIII K (...), oskarżonego J.K. uniewinnił od popełniania zarzucanego mu czynu.

Od tego wyroku apelację na niekorzyść oskarżonego wniósł prokurator, który – podnosząc zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz obraży przepisów prawa karnego procesowego (art. 167 k.p.k.) – wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 20 lipca 2020 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok;

Od orzeczenia Sądu drugiej instancji kasację, na niekorzyść J.K., wniósł prokurator, podnosząc zarzut rażącej obraży przepisów prawa karnego procesowego – art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, polegającej na nienależytym oraz niepełnym rozpoznaniu i pobieżnym ustosunkowaniu się, w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, do zarzutów apelacyjnych, jak i wspierającej je argumentacji, podniesionych w środku odwoławczym wywiedzionym przez oskarżyciela publicznego, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy, oczywiście nieprawidłowego, rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, na mocy którego J.K. został uniewinniony od dokonania zarzucanego mu czynu.

Na podstawie tego zarzutu autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...)

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k., Sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. W orzecznictwie podkreśla się, że „obowiązkiem sądu odwoławczego jest po pierwsze rozważenie wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w środku odwoławczym, a po drugie przedstawienie w uzasadnieniu orzeczenia, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. Uzasadnienie wyroku organu *ad quem*, niezależnie od jego konstrukcji, winno więc zawierać argumentację udzielającą stronom – a w szczególności skarżącemu – odpowiedzi, dlaczego zarzuty odwoławcze zostały uznane za zasadne lub bezzasadne, a w konsekwencji dlaczego wnioski zawarte w środku odwoławczym zostały uwzględnione (w całości lub w części) bądź nieuwzględnione. Jeśli pisemne motywy wyroku sądu odwoławczego nie zawierają odpowiedzi na te pytania, nie mamy do czynienia wyłącznie z brakami samego uzasadnienia orzeczenia, ale z sytuacją rażąco nieprawidłowo przeprowadzonej kontroli odwoławczej, która to wadliwość z reguły

musi być uznana za mogącą mieć istotny wpływ na treść orzeczenia” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2020 r., V KK 592/19, LEX nr 3105475). „W razie braku zrelacjonowania w uzasadnieniu, czym kierował się sąd, wydając wyrok, i dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne, nie jest możliwe stwierdzenie przez Sąd Najwyższy rozpoznający kasację, że kontrola odwoławcza przebiegała prawidłowo, czyniąc zadość wymogom art. 433 § 2 k.p.k.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2019 r., II KK 199/18, LEX nr 2622299).

Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. W *petitum* apelacji prokuratora podniesiono zarzut błędów w ustaleniach faktycznych oraz zarzut obrazy art. 167 k.p.k. Wprawdzie pierwszy zarzut został sformułowany wadliwie, albowiem z jego treści wynika jasno, że nie odnosi się on do samoistnych błędów w ustaleniach faktycznych, których zaistnienie w praktyce wymiaru sprawiedliwości ma miejsce bardzo rzadko, lecz do obrazy przepisów postępowania, związanych z oceną dowodów (zwłaszcza art. 7 k.p.k.), których konsekwencją było poczynienie wadliwych ustaleń faktycznych przez Sąd *meriti*. Trzeba jednak zauważyć, że na s. 9 apelacji wskazano wprost na obrażę przez Sąd pierwszej instancji art. 4 i 7 k.p.k. Niezależnie jednak od tej usterki, polegającej na niewskazaniu w redakcji zarzutu uchybienia pierwotnego, należy zauważyć, że autor apelacji obszernie i przy tym szczegółowo uzasadnił podniesione zarzuty, o czym świadczą rozmiary samej apelacji (25 stron). Prokurator wskazał na występujące w jego przekonaniu błędy w rozumowaniu Sądu pierwszej instancji w zakresie oceny zdarzeń objętych aktem oskarżenia oraz wydarzeń, związanych z tym zarzutem. Rozpoznanie apelacji wymagało odniesienia się do tej argumentacji, co implikowało konieczność zweryfikowania ustaleń Sądu Okręgowego, a przede wszystkim skonfrontowanie stanowiska tego Sądu co do oceny działań J.K. wobec funkcjonowania (...) „W.” Sp. z o.o. i operacji tej Spółki na rzecz innych podmiotów gospodarczych, tj. V. Sp. z o.o. w W. i firmy „T.” A.B.-O.

Tymczasem Sąd drugiej instancji rozważeniu zarzutów wskazanych w apelacji prokuratora poświęcił zaledwie nieco ponad jedną stronę uwag, co już *prima vista* świadczy o tym, że uwagi te nie mogły odnieść się choćby syntetycznie do całości argumentacji wyrażonej w rozpoznawanym środku odwoławczym. Lektura uzasadnienia wyroku nie pozostawia wątpliwości, że stanowisko Sądu drugiej instancji jest skrajnie lakoniczne i przy tym na tyle ogólne, iż mogłoby zostać wykorzystane do uzasadnienia wyroku w wielu innych sprawach karnych, w których sąd odwoławczy utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji. Jedynym elementem „indywidualizującym” uzasadnienie jest wskazanie na świadka B. K., ale i w tym zakresie brak jest chociażby jednego konkretnego argumentu,

który podważałby zarzuty i przytoczone na jego uzasadnienie argumenty wskazane w apelacji prokuratora. Brak jest bowiem odniesienia się do jakiegokolwiek elementu stanu faktycznego, jakiejkolwiek transakcji czy operacji finansowej z udziałem spółki „W.” Sp. z o.o.

Należy podkreślić, że wprawdzie w orzecznictwie wskazuje się, że jeżeli „sąd pierwszej instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd pierwszej instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji, która dotyczy kwestii stanowiącej podstawę zarzutu apelacji. Może bowiem być tak, że określona kwestia (zagadnienie, problem) była wnikliwie i wszechstronnie rozważona przez sąd pierwszej instancji, także w tym zakresie, który stanowi następnie podstawę (sedno) apelacji. Zazwyczaj jest tak wtedy, gdy już przed sądem pierwszej instancji ta kwestia stanowi istotny element taktyki procesowej i jest sygnalizowana temu sądowi przez stronę procesową, która uznaje ją za ważną dla rozstrzygnięcia sprawy. W takim układzie, jeśli taka analiza dokonana przez sąd *meriti* jest prawidłowa, wszechstronna i w konsekwencji trafna, to sąd odwoławczy niejednokrotnie może w istocie nie mieć żadnych "nowych" argumentów, które by można było przedstawić skarżącemu w ramach ustosunkowania się do zarzutu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., V KK 384/17, OSNKW 2018/9/59, OSNKW 2018/9/59)”. W realiach procesowych rozpoznawanej sprawy uzasadnienie Sądu pierwszej instancji zostało wprawdzie szczegółowo sporządzone, o czym świadczy też i jego obszerność (46 stron), jednakże apelacja prokuratora sprowadzała się do zaprezentowania innego spojrzenia na przebieg zdarzeń, akcentując występujące w przekonaniu jej autora wątpliwe merytorycznie miejsca argumentacji Sądu *meriti*. To z kolei obligowało Sąd drugiej instancji do weryfikacji stanowiska Sądu pierwszej instancji i wskazania rezultatu tak przeprowadzonej kontroli odwoławczej w części motywacyjnej wyroku. Zaniedbanie tego obowiązku świadczy nie tylko o obrazie art. 457 § 3 k.k., która – zgodnie z art. 537a k.p.k. - nie mogłaby stanowić podstawy uchylenia wyroku Sądu odwoławczego w drodze kasacji, ale o rażącym naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k., albowiem tak rażąco nieprawidłowe uzasadnienie świadczy o braku merytorycznego rozpoznania apelacji prokuratora w niniejszej sprawie. W jednym ze swoich wcześniejszych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził: „od dnia 5 października 2019 r. obowiązuje przepis art. 537a k.p.k., który wyłącza

możliwość uchylenia orzeczenia sądu odwoławczego z powodu nieprawidłowego sporządzenia jego uzasadnienia. Nadal jednak istnieje w systemie prawa ustawowy nakaz rzetelnego rozważenia wszystkich zarzutów zawartych w apelacji” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2020 r., IV KK 149/19, LEX nr 3276576). Również w zakresie zarzutu obrazy art. 167 k.p.k. stanowisko Sądu odwoławczego jest nie tylko lakoniczne, ale i pozbawione jakichkolwiek rzeczowych argumentów, które zarzut ten pozwalało ocenić za całkowicie niezasadny.

Konieczne stało się zatem uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Sąd ten ponownie, lecz tym razem skrupulatnie i wszechstronnie zbada zasadność argumentacji wyrażonej w apelacji, co znajdzie potwierdzenie nie tylko w stosownym orzeczeniu, ale i jego uzasadnieniu, jeżeli takie zostanie sporządzone. Na marginesie należy zaznaczyć, że w sprawie nie wystąpiło przedawnienie, co sugerowano w wyroku Sądu *a quo* (s. 46 *in princ.*), skoro wymiar kary za czyn zarzucany oskarżonemu wyznacza art. 296 § 3 k.k. lub art. 294 § 2 k.k., nie zaś art. 296 § 1a k.k., stanowiący jedynie element kumulatywnej kwalifikacji prawnej zaproponowanej w skardze oskarżyciela publicznego (zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 7/18, OSNKW 2018/11/72, LEX nr 2549481).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.